

Sygn. akt I ACa 1491/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilnyw składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Jan Kremer |
| Sędziowie: | SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg (spr.) |
| Protokolant: | sekr.sądowy Marta Matys |

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. S. (1), D. S., N. S. i M. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 2 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 2641/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Jan Kremer SSA Andrzej Struzik

Sygn. akt: ACa 1491/16

UZASADNIENIE

Powodowie N. S. ,M. N. , P. S. (1) i D. S. żądali zasądzenia od (...) S.A. w W. na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę odpowiednio : 89 000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2014 roku , 44 000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2014 roku , 89000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu i 44.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2014 roku. Jako podstawę prawną żądania powodowie wskazali art.448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 1 października 1997 roku w B. kierujący samochodem R. (...) potrącił J. S. (1), w wyniku czego J. S. (1) (zwana także J.) doznała uszkodzeń ciała, które doprowadziły do jej śmierci. Sprawca wypadku (posiadający ubezpieczenie OC u strony pozwanej) został skazany prawomocnym wyrokiem karnym przez Sąd Rejonowy w B.

Strona pozwana pismem z dnia 30 lipca 2014 roku początkowo odmówiła uznania roszczeń powodów. Ponownego zgłoszenia szkody dokonano pismem z dnia 2 października 2014 roku. W grudniu 2014 roku strona pozwana przyznała tytułem zadośćuczynienia na rzecz N. S. i P. S. (1) kwoty po 11000zł, na rzecz D. S. i M. N. po 6000zł. J. S. (1) poniosła tragiczną śmierć w wieku lat 7, była jednym z sześciorga dzieci N. S. i P. S. (1). Po jej śmierci rodzina całkowicie się załamała psychicznie, do chwili obecnej nie mogą się pogodzić ze śmiercią, osoby najbliższej. Śmierć wywołała smutek i olbrzymie poczucie straty. Na skutek śmierci J. stan zdrowia powodów uległ znacznemu pogorszeniu a szok i wstrząs, jakiego doznali przełożył się na jakość ich obecnej sytuacji życiowej. Dla M. N. tragicznie zmarła była ukochaną młodszą o 3 lata siostrą. Siostry były ze sobą wyraz zżyte, szczególna więź emocjonalna spowodowała, że sposób przeżywania śmierci jest tym bardziej trudny i bolesny. Do dnia dzisiejszego przed oczami powodki rysują się sceny z tragicznego dnia, widok umierającej siostry pozostawił w psychice powodki bardzo wyraźne ślady, do dnia dzisiejszego odczuwa skutki licznych zaburzeń na tle emocjonalnym, które wiązały się z koniecznością terapii psychiatrycznej i psychologicznej, stosowania leków antydepresyjnych i uspokajających. Powód D. S. w chwili śmierci siostry miał 1,5 roku, razem ze zmarłą się wychowali, bawili. Zmarła opiekowała się nim, otaczała miłością. Powód przez okres swojego dzieciństwa był świadkiem traumy, jaką przeżywała rodzina. Powód żyje ze świadomością, że miał kiedyś siostrę, o której pamięć jest wciąż żywa w rodzinie i był świadkiem aktów rozpaczki i ogromnego smutku rodziny. Jakkolwiek bezpośrednio w okresie powypadkowym D. S. nie zdawał sobie w pełni sprawy ze skutków śmierci siostry, to jednak z upływem lat powód zrozumiał jak wielką stratę poniósł. Żal, smutek oraz poczucie niesprawiedliwości są nieodzownym elementem jego życia. Zdaniem wszystkich powodów przyznane przez ubezpieczyciela kwoty nie rekompensowały skutków zdarzenia.

(...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych. Podniosła, iż szkoda miała miejsce 18 lat temu co powoduje, iż po tym upływie czasu następuje złagodzenie szoku po śmierci osoby najbliższej, upływ czasu powoduje że zblizniają się rany, wspomnienia słabną, poza tym z akt szkody wynika, że N. i M. nie są samotnymi osobami, mają jeszcze 5-ro dzieci na które mogą liczyć w przyszłości. M. ma swoją rodzinę, co przemawia za zasądzeniem odszkodowania w wysokości umiarowej. Strona pozwana zarzuciła także, że żądanie przez powodów zadośćuczynienia należy uznać za wygórowane. Dokonano wypłat na rzecz powodów w 2011 roku odszkodowania, a w 2014 roku odszkodowania i zadośćuczynienia. Pozwany zarzucił też, iż żądanie odsetek jest nieuprawnione, winny być zasądzone od daty wyroku (protokół rozprawy z dnia 24 maja 2016 roku k.156).

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2016 r. sygn. akt I I C 2641/15 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz powoda N. S. kwotę 69000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, w tym od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oraz kwotę 1081,32zł tytułem kosztów procesu (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz P. S. (1) kwotę 69000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w tym od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oraz kwotę 1081,32zł tytułem kosztów procesu (pkt III), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt IV), zasądził od pozwanego na rzecz M. N. kwotę 44000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, w tym od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oraz kwotę 701,40zł tytułem kosztów procesu (pkt V), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt VI), zasądził pozwanego na rzecz D. S. 4000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, w tym od dnia 01 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oraz kwotę 58,46zł tytułem kosztów procesu (pkt VII), oddalił powództwo w pozostałej części; (pkt VIII), nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Kielcach) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od pozwanego kwotę 1035,55zł oraz od powodów N. S. i P. S. (1) po 90,57zł a od D. S. kwotę 358,30zł (pkt IX).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 października 1997 roku w B. kierujący samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie zachował należytej ostrożności, właściwej obserwacji drogi oraz jadąc w terenie zabudowanym z nadmierną prędkością potracił przechodzącą przez jezdnię na przejściu dla pieszych J. S. (1), w wyniku czego J. S. (1) doznała uszkodzeń ciała w postaci stłuczenia mózgu, rozerwania nerki prawej, rozerwania

więzadeł między kręgowych kręgosłupa na odcisku szyjnym i piersiowym i innych, które spowodowały jej śmierć. Kierujący samochodem marki R. (...) o nr rej.(...) K. C. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B.z dnia 9 kwietnia 1998 roku sygn. akt IIK 5/98. Samochód kierowany przez sprawcę wypadku drogowego K. C. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w (...) S.A. w W..

Do wypadku doszło , gdy J. S. (2) przechodziła przez jezdnię. P. S. (1) pojechał do szpitala, był przy córce przed zabranieniem jej na salę operacyjną. N. S. musiała zostać z dziećmi, a gdy dojechała do szpitala córka już nie żyła, mogła się z nią pożegnać w sali operacyjnej, nie chciała jej opuścić, domagała się dalszego ratowania życia córki.

J. S. (1) w chwili śmierci miała 7 lat, była uczennicą pierwszej klasy szkoły podstawowej, przewodniczącą klasy. Wychowywała się w wielodzietnej rodzinie, miała sześcioro rodzeństwa, w tym dwóch młodszych braci. Ojciec P. S. (1) jako głowa rodziny dbał o jej utrzymanie, matka N. S. skupiała się na opiece i wychowaniu dzieci. Rodzina była zgodną, rodzice wspierali się wzajemnie, darząc dzieci uczuciem, okazując im bliskość, poświęcając czas, rozwijając ich talenty i zainteresowania. Więzy pomiędzy rodzeństwem były bardzo silne. J. była dzieckiem radosnym, żywym. Wraz z rodzeństwem bawiła się, pomagała rodzicom, spędzała wspólnie czas. Szczególnie związana była z siostrą M., dzieliły jeden pokój, wspólnie chodziły do szkoły, odrabiały lekcje, bawiły się, opiekowały młodszymi braćmi, pomagały sobie. Starsze dzieci pomagały matce w opiece nad młodszym rodzeństwem. J. i M. lubiły się bawić z 1,5 rocznym bratem D.. Rodzina wspólnie spędzała wolny czas, rodzice organizowali dzieciom zabawy na podwórku, wspólnie chodzili na lody, na stadion sportowy. Wieczorami całą rodziną grała w różne gry, wspólnie modliła się. P. S. (1) lubił sport, był aktywny w tej dziedzinie. Pod jego kierownictwem J. ćwiczyła gimnastykę, wyróżniała się w bieganiu, ogólnej sprawności. W rodzinie to ona przewodniczyła wspólnej codziennej modlitwie, była dumna z tej szczególnej roli.

Po śmierci J. w całej rodzinie zapanowała rozpacz. Małżonkowie wzajemnie oskarżali się, obwiniali, że mogli inaczej postąpić, a wtedy do tragicznego wypadku nie doszłoby. Sytuacja kryzysowa zaostrzyła wcześniej występujące różnice pomiędzy małżonkami. Ostatecznie doszło do rozpadu pożycia małżeńskiego i rozvodu małżonków. Członkowie rodziny nie potrafili rozmawiać o tragedii, każdy sam przeżywał ją, nie było radości we wzajemnych kontaktach, poprzedniej wspólnoty, wszyscy zaczęli się zamykać w sobie, oddalać. N. S. korzystała z leków uspokajających, przepisywanych przez lekarza. Codziennie była na cmentarzu. Zmuszała się do koniecznej opieki nad dziećmi. Przechowuje nadal rzeczy córki, przegląda je. Myśli jakby obecnie wyglądało jej życie. Mówiąc o córce nadal płacze.

Do chwili obecnej pamięć J. jest żywa w rodzinie. Przy ważnych wydarzeniach rodzinnych, powodowie i pozostali członkowie rodziny odwiedzają jej grób np. po ślubach. Praktycznie co niedzielę rodzice, rodzeństwo wspólnie, bądź indywidualnie jest na jej grobie. W wigilie jest osobne nakrycie dla J. przy stole, zawsze w tym samym miejscu. Rodzice, rodzeństwo wspomina zmarłą, kultywują jej pamięć.

N. S. z córką J. łączyła szczególnie silna więź matki i córki. Darzyła córkę bezwarunkowym uczuciem. W jej oczach córka wyróżniała się szczególnymi cechami, które dawały nadzieję na jej sukces życiowy na przyszłość i satysfakcję dla matki. U N. S. po śmierci córki wystąpił silny wstrząs emocjonalny (szok), zawężeniem pola świadomości, niemożnością odbioru bodźców i reagowania na nie. Następnie rozwinęła się reakcja żałoby. W pierwszym okresie przejawiała się głębokim smutkiem, płaczliwością, zaabsorbowaniem myślami o zmarłej, zmniejszeniem zainteresowania sprawami codziennymi, zubożeniem na własne potrzeby, zaburzeniami snu. Miała zwiększone trudności w życiu codziennym, wymagała zwiększonego wysiłku w pokonywaniu codziennych trudności. Pomimo głębokiego cierpienia starała się przezwyciężyć żałobę, po roku podjęła pracę zawodową, następnie urodziła dziecko, co pozwoli na stopniowe łagodzenie żałoby. Typowa żałoba miała charakter przedłużony. Do chwili obecnej N. S. nie pogodziła się z żałobą córki, kultywuje pamięć o niej, przechowuje pamiątki i nadal występują u niej łagodne stany obniżenia nastroju wywołane okolicznościami związanymi ze wspomnieniami o córce, które nie powodują ograniczeń w jej codziennym funkcjonowaniu.

P. S. (1) jako ojca łączyła z córką J. szczególna więź oparta na uczuciu bliskości, bezpośredniości kontaktów, wspólnym przeżywaniu trosk i radości. P. S. (1) darzył córkę szczególnie pozytywnymi uczuciami, ponieważ była dzieckiem uzdolnionym, ogólnie lubianym, przejawiała uzdolnienia sportowe. Bezpośrednim następstwem śmierci córki był

u powoda wstrząs uczuciowy, w dalszym okresie występowały zaburzenia adaptacyjne właściwe dla żałoby, które wyrażały się uczuciem głębokiego smutku, przygnębienia, przeżywania bolesnej straty, skupieniem myśli na osobie zmarłej, zaburzeniami snu i łaknienia. Pierwszy okres żałoby przebiegał u niego w sposób gwałtowny i dramatyczny. Typowa żałoba trwała około roku czasu, nawroty gwałtownego żalu związane z okolicznościami przypominającymi śmierć córki wykraczały poza okres jednego roku. W późniejszym okresie utrzymujące się stany obniżonego nastroju nie powodowały ograniczeń w jego funkcjonowaniu w życiu codziennym i zawodowym.

D. S. jako 1,5 roczne dziecko w chwili śmierci J. nie miał poczucia własnej odrębności. Z uwagi na stopień rozwoju psychicznego nie był w stanie sobie w stanie uświadomić ani reagować emocjonalnie na stratę członka rodziny. Wychowanie w rodzinie wielodzietnej dawało mu szanse na kontakt z innymi osobami. Obecność J. mogła poszerzać krąg osób, z którymi jako dziecko czuł się bezpiecznie. Z uwagi na wiek nie przeżywał w sposób świadomy żałoby, obciążeniem psychicznym było przeżywanie żałoby przez matkę i atmosfera towarzysząca rozpadowi małżeństwa rodziców, co nie spowodowało trwałych zaburzeń osobowości.

Po śmierci J. siostra M., która widziała wypadek, miała problemy ze snem, koncentracją, zamykała się w pokoju i płakała. Korzystała z pomocy psychologa, psychiatry, zażywała leki uspokajające, miała problemy w nauce, miała tiki nerwowe. Swojej córce aby uczcić pamięć siostry nadała imię J.. M. N. w chwili tragicznego wypadku była w wieku pozwalającym na zrozumienie, że utraciła siostrę bezpowrotnie. Świadomość ta wywołała u niej początkowo silną reakcję emocjonalną, przejawiającą się poczuciem zagubienia, lęku, przerażenia, którą pogłębiała obserwacja reakcji otoczenia, zwłaszcza rodziny. Reakcja żałoby wywołała przejściowe zakłócenia w codziennym funkcjonowaniu tj. zaburzenia snu, lęki, płaczliwość, które utrzymywały się do roku czasu. Przeżycia związane ze śmiercią siostry J. nie spowodowały jednak trwałych negatywnych następstw dla jej rozwoju psychicznego. Śmierć siostry wywołała natomiast niekorzystną zmianę warunków wychowawczych w rodzinie S. po śmierci J. i wpłynęła na pewne obniżenie odporności psychicznej tej powódki, występowanie reakcji nerwicowych w trudnych sytuacjach życiowych.

Pismami z dnia 26 maja 2014 roku N. S., M. N., D. S. i pismem z dnia 26 czerwca 2014 roku P. S. (1) dokonali zgłoszenia dalszej szkody, domagając się zapłaty tytułem zadośćuczynienia na rzecz N. S. 80000zł, na rzecz P. S. (1) 80000zł, na rzecz M. N. 80000zł, na rzecz D. S. kwoty 10000zł. Pismem z dnia 2 października 2014 roku powodowie domagali się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000zł na rzecz N. S., 50.000zł na rzecz M. N., 50000zł na rzecz D. S..

Pismem z dnia 30 lipca 2014 roku (...) S.A. odmówił wypłaty świadczeń na rzecz powodów. Następnie zgodnie z decyzją z dnia 4 grudnia 2014r. zakład ubezpieczeń dokonał wypłaty: - tytułem zadośćuczynienia na rzecz N. S. kwoty 11.000zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej 6333,33zł, - tytułem zadośćuczynienia na rzecz D. S. kwoty 6.000zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej 6.333,33zł, - tytułem zadośćuczynienia na rzecz M. N. kwoty 6000zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej 6333,33zł. Zgodnie z decyzją z dnia 10 grudnia zakład ubezpieczeń dokonał wypłaty na rzecz P. S. (1) tytułem zadośćuczynienia kwoty 11.000zł. Strona pozwana wypłaciła także wcześniej w czerwcu 2001r. kwoty 19000zł.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy jako podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela przywołał art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) i wskazał, że strona pozwana odpowiada w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Ani sam fakt, że sprawca był ubezpieczony u strony pozwanej ani też odpowiedzialność sprawcy nie budziła wątpliwości.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji śmierć osoby najbliższej spowodowała naruszenie dobra osobistego powodów związanych emocjonalnie ze zmarłą i wywołała krzywdę. Krzywda powodów polegała na utracie osoby najbliższej, co spowodowało u nich poczucie krzywdy, bólu i cierpienia.

Z uwagi na okoliczność, że śmierć J. nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r., a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Sąd Okręgowy uznał z powołaniem na orzecznictwo, że w takim przypadku podstawę roszczenia

stanowi art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c. Oceniając rozmiar krzywdy Sąd wskazał, że nieoczekiwana i nagła śmierć J. S. (1) była dla N. S., P. S. (1) i M. N. bardzo silnym negatywnym przeżyciem. Strata, jakiej doznali powodowie wywołała u nich stres. Doznali oni poważnych cierpień moralnych a ból po śmierci osoby bliskiej wpływają ujemnie na ich sprawność psychofizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę. Zwłaszcza u powódki N. S. jako matki i ojca P. S. (1) śmierć dziecka spowodowała początkowo gwałtowną reakcję psychiczną (szok), niemożność zrozumienia tej straty, a brak córki wyróżniającej się otwartością, uzdolnieniami powodował zaburzenia poczucia bezpieczeństwa, co miało wpływ na jakość życia i dyskomfort związany z następstwami jej śmierci. Utrata dziecka stanowiła dla rodziców głęboki wstrząs. Zerwana została szczególna więź matki, ojca z dzieckiem. Z uwagi na wzajemne obwinianie się małżonków, nieumiejętność udzielenia sobie wsparcia w obliczu przeżywanej tragedii, uwypukleniu uległy wcześniejsze problemy małżeńskie. Nastąpiła zmiana relacji małżeńskich, która zwłaszcza dla dzieci była widoczna jako załamanie dotychczasowych harmonijnych warunków wychowawczych. Skutki tego traumatycznego przeżycia są dla nich nadal odczuwalne, a manifestują się w niepogodzeniu się ze stratą, kultywowaniem pamięci zmarłej, obniżeniem nastroju w sytuacji okoliczności związanych ze wspomnieniami o J., co nie powoduje ograniczeń w funkcjonowaniu powodów w codziennym życiu i życiu zawodowym. M. N. jako 10 letnia dziewczynka rozumiała nieodwracalność straty siostry, z którą łączyła ją szczególna więź spośród rodzeństwa wynikająca z niedużej różnicy wieku, wspólnego zajmowania pokoju, wspólnej nauki, zabawy, wspólnego opiekowania się młodszymi braćmi, w tym zwłaszcza D.. Dodatkowo ta powódka była świadkiem tragicznego wypadku. Z uwagi na stopień rozwoju psychicznego D. S. warunkowany wiekiem (1,5), powód ten nie mógł w chwili śmierci uświadamiać sobie skutków tego zdarzenia, jednak poprzez szczególne przywiązywanie wagi w rodzinie do kultywowania pamięci J., wychowywał się wśród stałych przejawów jej obecności, przypominania jej w rozmowach, oglądaniu wspólnych zdjęć powoda z J., co skutkowało uświadomieniem bezpowrotnej utraty siostry, która poświęcała mu czas, uwagę, darzyła uczuciem. W przypadku M. wstrząs psychiczny doznany na skutek śmierci, był jednym z kilku czynników wpływających na obniżenie jej odporności psychicznej, występowanie reakcji nerwicowych w trudnych sytuacjach życiowych. D. S. pośrednio jako członek rodziny wychowywał się już w tych zmienionych warunkach wychowawczych. Rodzeństwo było ze sobą silnie zżyte, wspólnie się wychowywało w pełnym miłości, harmonii domu, gdzie rodzice należycie wypełniali swoje role. nawzajem sobie pomagało i wspierało się w istotnych momentach życia. Śmierć J. wpłynęła negatywnie na funkcjonowanie poszczególnych członków rodziny, jak i całej rodziny. Poczucie żalu, straty, osamotnienia i wywołane nimi cierpienia psychiczne są elementami składającymi się na ogólny zakres krzywdy, której doznali powodowie w wyniku śmierci J. S. (1). Okres żałoby u N. S. był przedłużony, u P. S. (1), M. N. typowy (około 1 roku).

Biorąc pod uwagę te okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę związaną ze śmiercią J. S. (2) (w uzasadnieniu omyłkowo wskazano nazwisko E. M.) należało zasądzić na rzecz powodów N. S. i P. S. (1) kwoty po 69000zł, na rzecz M. N. kwotę 44000zł, a na rzecz D. S. kwotę 4000zł. Zasądzone kwoty obok wypłaconych wcześniej kwot odpowiednio po 11000zł i po 6000zł uwzględniają zerwane więzi rodzinne oraz wynikające z tego dla powodów konsekwencje wypełniając przy tym swoją funkcję kompensacyjną, równoważą doznane przez nich cierpienia i stanowią realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, nie prowadząc równocześnie do nieuzasadnionego wzbogacenia.

Dalej idące żądanie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako wygórowane. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie włączyli się ostatecznie do czynnego życia, podejmowali wyzwania zawodowe, doszło do narodzin kolejnego dziecka N. S. i P. S. (1) a M., D. uzyskali wykształcenie, M. założyła własną rodzinę, pracowała zawodowo, urodziła córkę, którą wychowuje. Powodowie nie wymagają terapii psychologicznej czy psychiatrycznej. Potrzeba wsparcia psychologicznego u M. N. wynika zaś z funkcjonowania w warunkach przewlekłego stresu wynikającego z problemów małżeńskich, braku pracy. N. i P. S. (2) mają ponadto inne dzieci, na które mogą liczyć i są dla nich oparciem. Okres jaki upłynął od zdarzenia spowodował adaptację do zaistniałej rzeczywistości. uznał, że ujemne doznania przeżyte w związku ze śmiercią J. S. (1) nie przybrały jednak na tyle trwałych następstw aby uzasadniały zasądzenie wyższej sumy.

Jako podstawę zasądzenia odsetek Sąd Okręgowy powołał art. 481 §1 kc. strona pozwana mogła przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i ustalić okoliczności dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania zapłaty w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Zasądzenie na rzecz P. S. (1) odsetek za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2016 roku. Wynikało z treści

żądania . Jako podstawę stosunkowego rozliczenia kosztów procesu Sąd powołał art. 108§1k.p.c. w zw. z art.100 k.p.c. a także art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.100k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w pkt I,III,V i VII, w tym , że w pkt VII w całości a w pkt I,III,V w części:

- zasądzającej na rzecz N. S. zadośćuczynienie ponad kwotę 39000zł,
- zasądzającej na rzecz P. S. (1) zadośćuczynienie ponad kwotę 39000zł,
- zasądzającej na rzecz M. S. zadośćuczynienie ponad kwotę 14000zł.

Strona pozwana zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego a to :art.6 k.c.,art.361 § 1 k.c.,art.448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie na skutek przyjęcia przez Sąd I instancji, że zadośćuczynienie na rzecz powodom należy się w zasadzonych kwotach, które w ocenie strony pozwanej są rażąco wygórowane,

II. I/ błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż zebrany w postępowaniu przed Sądem I instancji materiał dowodowy daje podstawę do zasadzonych kwot zadośćuczynienia przy przyjęciu, iż z tego materiału wynika jakaś szczególnie bardzo wielka krzywda (i cierpienia)dla każdego z powodów po śmierci J. S. (2) która miała miejsce 1.10.1977r., znacznie większa od takiej, jaką zwykle przeżywają osoby znajdujące się w takiej sytuacji i że z tego powodu uzasadnione jest przyznanie powodom przez Sąd kwot zadośćuczynienia w wysokości zasadzonej wyrokiem.

2/ naruszenie art. 233 §1 k.c. tj. zasady swobodnej oceny dowodów, w tym uznania opinii biegłych psychologów za uzasadnione na przyjęcie ,że doznane przez powodów przeżycia psychiczne są nadał tak intensywne i utrzymują się przez okres od śmierci J. S. (2) tj. od 1 października 1977r. do chwili obecnej co upoważnia że doznana krzywda musi być zrekompensowana tak znacznymi zasadzonymi kwotami.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części zaskarżonej przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji strona pozwana wskazała, że suma zadośćuczynienia nie powinna odbiegać od kwot zasądzonych w podobnych tego typu sprawach i powołała się na zadośćuczynienie zasadzone w wyroku tut. Sądu tut. Sądu wydanym w sprawie I ACa 1347/13

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Nie jest zasadny zarzut strony pozwanej, że zadośćuczynienie powinno być zasądzone na niższym poziomie niż przyjęty przez Sąd pierwszej instancji. Kompensacyjny charakter roszczenia wymaga by wysokość zadośćuczynienia nie była tylko symboliczna. Musi ona przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10 LEX nr 1164114). Subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych sprawach jest ograniczona. Nie jest ona oczywiście zupełnie pozbawiona znaczenia, albowiem pozwala ocenić, czy na tle tych innych przypadków żądane zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub zaniżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r. I PK 304/13 LEX nr 1738475). W tym jednak przypadku apelujący przedstawił jedno z orzeczeń tut. Sądu sygn. akt I ACa 1347/13, której stan faktyczny nie pozwala na przyjęcie jakiegokolwiek analogii. Nie wykazano więc

by w podobnych typowych sprawach przyjmowano kwoty pozostające w rażącej dysproporcji do zadośćuczynienia ustalonego przez Sąd Okręgowy, szczególnie w odniesieniu do rodziców tracących dziecko. Orzecznictwo raczej wskazuje na adekwatność zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. nawet przy uwzględnieniu dużego upływu czasu od daty zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r. sygn. akt II CSK 334/14 Legalis Numer 1187396 czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lutego 2017r. sygn.. I ACa 1247/16 publ. na portalu orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Należy też zauważyć, że Sąd drugiej instancji, jako Sąd meriti, władny jest zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 nie publ. LEX nr 146356), co w sprawie nie zachodzi. Krzywda wynikająca ze śmierci dziecka jest najbardziej odczuwalna a przynajmniej jedną z najbardziej odczuwalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014r. sygn. akt V CSK 425/13 nie publ.). Na skutek wypadku doszło do odwrócenia naturalnego porządku zmian pokoleniowych. Słusznie Sąd pierwszej instancji podkreślał gwałtowność reakcji psychicznej rodziców w związku ze zdarzeniem i wpływ tego zdarzenia na życie powodów. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jasno wskazuje jakimi kryteriami kierował się Sąd Okręgowy przy ustaleniu wysokości odpowiedniej kwoty i uwzględnił wszystkie okoliczności zdarzenia. Z uzasadnienia bowiem wynika, że Sąd I instancji uwzględniał rodzaj i intensywność więzi łączącej rodziców ze zmarłą córką a także związek zmarłej z rodzeństwem, dramatyzm przeżyć wynikający z faktu, że do zdarzenia doszło nagle i okoliczność, że śmierć dotyczyła małego dziecka. Sąd pierwszej instancji brał pod uwagę intensywność bólu i cierpienie i uwzględniał szok i traumę jakie zdarzenie wywołało zarówno u rodziców jak i u M. S.. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje także, że Sąd Okręgowy nie pominął kryteriów różnicujących ten przypadek w tym wynikających z wieku poszkodowanych okoliczności zdarzenia i stopnia rozwoju emocjonalnego powodów. Wpłynęło to na ocenę, że kwota zadośćuczynienia zasądzona na rzecz M. S. była inna niż ustalona w odniesieniu do D. S. albowiem M. była naocznym świadkiem śmierci swej siostry, co wpłynęło na zmniejszenie jej odporności psychicznej. Uwzględniono jednak także specyfikę przeżyć D. S.. Krzywda tego powoda związana ze śmiercią osoby najbliższej wynikała przede wszystkim z trudności związanych z dalszymi konsekwencjami zdarzenia tj konsekwencjami wychowania w zmienionych warunkach funkcjonowania rodziny dotkniętej traumą i obciążonej psychicznie tragicznym zdarzeniem tj śmiercią jednego z członków tej rodziny. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia uwzględniało więc kryterium konstrukcji psychicznej tj uwzględniało wpływ przeżywania bólu na trwałość rodziny i sytuację wychowania pozostałych dzieci.

Wbrew zarzutom środka odwoławczego Sąd pierwszej instancji uwzględnił także, że cierpienia po stracie dziecka zostały złagodzone wzajemnym wsparciem dużej rodziny. Okoliczność upływu czasu od zdarzenia również była brana pod uwagę. Tu jednak należy zauważyć, że mimo upływu czasu, nadal żal i negatywne emocje nie zniknęły. Jakkolwiek upływ czasu w typowym przebiegu niewątpliwie ma znaczenie dla faz żałoby, to jednak należy podkreślić, że fakt przeżycia cierpienie nie uchyla obowiązku zadośćuczynienia jeżeli krzywda wynikająca ze zdarzenia nie została wcześniej odpowiednio zrekomensowana. Nie trzeba w tym zakresie nawet wiadomości specjalnych by stwierdzić, że ból po stracie najbliższego a przede wszystkim małego dziecka może długo się utrzymywać, szczególnie jeżeli krzywda związana ze zdarzeniem nie była wcześniej w odpowiedni sposób zrekomensowana. W tej sprawie nie wykazano by kwota odszkodowania wypłacona w 2001r. zrekomensowała uszczerbek niemajątkowy a kwoty wypłacone w 2014r. były w oczywisty sposób niewystarczające. Biorąc powyższe pod uwagę nie jest zasadne kwestionowanie wysokości kwot zadośćuczynienia ustalonych ostatecznie w odniesieniu do rodziców na poziomie po 80000zł a w odniesieniu do rodzeństwa na poziomie odpowiednio 50000zł (M.) i 10000zł (D.).

Uwzględniając, że obowiązek zapłaty odsetek wynika z prawa materialnego Sąd Apelacyjny uznaje także potrzebę odniesienia się także do daty wymagalności świadczenia. Sąd w niniejszym składzie podziela pogląd wyrażony w zaskarżonym wyroku a także w wyroku SN z dnia 8 marca 2013r. III CSK 192/12 Lex nr 1331306, że: „jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia”. Trzeba zauważyć, że w ramach

ustalenia wysokości zadośćuczynienia na etapie przedsądowym strona pozwana mogła samodzielnie ustalić wszystkie konsekwencje zdarzenia, kwoty zaś przyznane były jedynie symboliczne. Ponadto przy określeniu zadośćuczynienia nie uwzględniano uszczerbku wynikającego z przedłużania likwidacji skutków zdarzenia. Zasądzenie więc odsetek od daty wskazanej w zaskarżonym wyroku było prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu (z uwagi na datę wniesienia apelacji) §2 pkt 6 §10 ust. 1 pkt 2 i § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

SSA Sławomir Jamróg SSA Jan Kremer SSA Andrzej Struzik